

# Beata Bielec-Maciejewska

---

## Piece kaflowe z Zamku Dybowskiego w Toruniu (początek XVII wieku)

---

Rocznik Toruński 35, 141-157

---

2008

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## Piece kaflowe z Zamku Dybowskiego w Toruniu (początek XVII wieku)

*Beata Bielec-Maciejewska  
Instytut Archeologii  
UMK Toruń*

### Wstęp

Zamek Dybowski został pobudowany z rozkazu króla Władysława Jagiełły w 1. połowie XV w., na lewym brzegu rzeki Wisły, naprzeciw miasta Torunia, jako zamek graniczny. Ważną rolę odegrał on podczas wojny trzynastoletniej, kiedy był miejscem rokowań między królem Polski a mieszczanami pruskimi. W latach 1466–1772 zamek funkcjonował jeszcze jako ośrodek administracyjny – siedziba starosty i komora celna dla statków. Komora celna w Dybowie istniała do II rozbioru Polski, w 1793 r.<sup>1</sup> Kolejne oblężenia i wojny doprowadziły w konsekwencji do jego zniszczenia<sup>2</sup>.

Prezentowane w ramach niniejszego artykułu piece kaflowe zrekonstruowano na podstawie zwartej grupy płytków, odkrytych podczas badań archeologiczno-architektonicznych prowadzonych pod kierunkiem mgr Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej<sup>3</sup> w latach 1997–2002 na terenie Zamku Dybowskiego.

<sup>1</sup> L. Grzeszkiewicz-Kotlewska, *Zamek Władysława Jagiełły w Dybowie w świetle badań archeologicznych w latach 1998–2001*, Rocznik Toruński, t. 29, 2002, s. 19–38.

<sup>2</sup> L. Kotlewska, L. Kotlewski, T. Zakrzewski, *Zamek Dybowski – archeologia, historia, przyszłość*, Toruń 1999, s. 33–34.

<sup>3</sup> Pragnę wyrazić serdeczne podziękowania Pani mgr Lidii Grzeszkiewicz-Kotlewskiej za udostępnienie materiałów do badań.

Prace archeologiczne, skoncentrowane w części mieszkalnej gotyckiego zamku, przyniosły odkrycie gruzowiska kaflí. Takie odkrycia zdarzają się jednak nader rzadko i stwarzają możliwość odtworzenia brył poszczególnych pieców. Kafle znaleziono w obrębie wschodniej części północnego skrzydła zamku (wykop I, pomieszczenie 7). Były to kafle płytowe, pokryte zielonym szkliwem i zdobione motywem maureski<sup>4</sup>, pochodzące, jak wykazała analiza zdobień, z dwóch pieców z XVII w.

## Analiza formalno-stylistyczna

Kafle pozyskane z wykopu I charakteryzowały się dużą spójnością cech technologicznych, stylistycznych i formalnych. Ze zbioru fragmentów udało się wykleić 18 całych kaflí.

Przeprowadzona analiza<sup>5</sup> cech technologicznych kaflí wykazała, że wykonane zostały z gliny żelazistej, po wypaleniu charakteryzującej się ceglastą barwą, z domieszką drobno- i średnioziarnistego piasku. Wszystkie kafle pokryte były zielonym szkliwem, położonym na warstwę białej pobiałki. Kafle nieszkliwione pokryte były kremowo-beżową angobą<sup>6</sup>. Stwierdzono, że wszystkie kafle funkcjonowały w pieczeni, o czym świadczy intensywne okopcenie ich wewnętrznych stron.

W zbiorze dominowały fragmenty kaflí wypełniających, z których budowano ściany, mniej było kaflí gzymosowych, oddzielających poszczególne skrzynie pieców<sup>7</sup>. Zdobione były one ornamentem reliefowym, wykonanym w matrycach i ograniczonym ramką do zamkniętego pola, na którym umieszczony był motyw maureski. Wydzielono trzy rodzaje maureski, przyjmując, że każdy piec był zdobiony innym jej rodzajem. Różniły się one stopniem stylizacji wici roślinnej i centralnie umieszczonej rozety kwiatowej.

---

<sup>4</sup> Maureska to stylizowany motyw roślinny w układzie symetrycznym.

<sup>5</sup> Możliwa była wyłącznie obserwacja makroskopowa źródeł.

<sup>6</sup> W literaturze najczęściej używa się wymiennie słów „angoba” i „pobiałka” na określenie powłoki wykonanej z barwionej glinki, kładzionej na surowy czerep, w celu jego wybielenia.

<sup>7</sup> Zob. przypisy 10–14.

Fragmenty kafli gzymsowych zdobione były motywami roślinnymi, jednorożcami i delfinami adorującymi drzewko życia. Najmniej było fragmentów trójdzielnych kafli narożnych, zdobionych ornamentem okuciowym z muszlą lub lilią. Ich niewielka ilość wynika z tego, iż do pobudowania naroży w piecu potrzeba było zaledwie kilku kafli tego typu; podobnie rzecz się ma z niewielką grupą kafli wieńczących, zdobionych delfinami i pawiami.

Wiele cech rozpoznanych w trakcie analizy, takich jak: stopień doskonałości wpału, sposób formowania płytek i kołnierzy, jednorodność domieszki oraz rodzaj gliny, a także sposób szklwienia, wskazuje na to, że kafle wykonano w jednej garniarni. Jest to jak najbardziej zgodne z założeniem, że produkcją kafli przeznaczonych do budowy konkretnego pieca zajmował się jeden warsztat. Jego identyfikację oparto na wynikach analizy technik budowy kafli. W tym celu uwzględniono pewne cechy formalne, świadczące o przynależności kafli do jednego warsztatu. Dotyczy to sposobu ukształtowania krawędzi otworu i komory, który był efektem nawyków panujących w danym warsztacie.

Źródła pisane dotyczące organizacji rzemieślniczej dowodzą, że produkcja kafli była domeną garncarzy zwanych też zdunami. W statucie cechu toruńskiego z 1586 r. wśród warunków, jakie należało spełnić, aby uzyskać tytuł mistrza, jest mowa o postawieniu pieca: „[...] aby [...] piec słuszny urobił, farby słusznej przydał tak żeby się mistrzom podobał [...]”. Przy powstaniu pieca największy udział mieli garncarze, którzy produkowali kafle, byli twórcami projektu całego pieca i budowniczymi tego urządzenia. Natomiast przy wyborze ornamentyki kafli i wystroju pieca posiłkowali się dziełami innych specjalistów, grafików czy wytwórców matryc. Nie można jednak odrzucić hipotezy, że również garncarze w określonych warunkach sami wykonywali matryce na podstawie grafik<sup>8</sup>.

---

<sup>8</sup> K. Dymek, *Późnośredniowieczne i nowożytny kafele ze Śląska*, Wrocław 1995, s.77.

## Rekonstrukcje brył pieców

Dobry stan zachowania wielu kafli pozwolił na ich pełną rekonstrukcję, a tym samym na podjęcie próby zrekonstruowania całej bryły pieca. Kryteriami umożliwiającymi wydzielenie kafli przynależnych do jednego pieca były ich cechy formalne, metryczne oraz ornamentyka, a także ukształtowanie powierzchni<sup>9</sup>. Dysponując stosunkowo dużą liczbą zrekonstruowanych kafli podjęto próbę odtworzenia wyglądu brył dwóch pieców z początku XVII w.

Piec nr 1 (ryc. 1, 4) najprawdopodobniej składał się z dwóch skrzyń – dolnej i górnej oraz rozdzielającego je gzymsu środkowego (nie określono kafli gzymsu dolnego i górnego)<sup>10</sup>. Nad skrzynią górną, dookoła pieca „biegł” fryz<sup>11</sup> (ryc. 1, 7); od góry piec zamykały kafle wieńczące<sup>12</sup> (ryc. 1, 8).

W skład skrzyni dolnej wchodziły kafle wypełniające środkowe<sup>13</sup> i narożne<sup>14</sup>. Natomiast skrzynia górna składała się z kafli wypełniających środkowych (ryc. 1, 1) oraz trójdzielnych kafli narożnych, z tak zwaną muszlą (ryc. 1, 2–5). Podstawę pieca tworzyły kafle o większych głębokościach komór i o licach tej samej wielkości co w nadstawie.

Gzysm środkowy pieca został złożony z 4 kafli gzymsowych w jednej ścianie pieca. Kafle gzymsowe były zdobione motywem jednoróż-

---

<sup>9</sup> M. Dąbrowska, *Kafle i piece kaflowe w Polsce do końca XVIII wieku*, Warszawa 1987, s. 165–168.

<sup>10</sup> Kafle gzymsowe – kafle o płytce licowej profilowanej w taki sposób, że ich górna i dolna krawędź znajduje się w różnych płaszczyznach. W bryle pieca usytuowane są pomiędzy poszczególnymi elementami konstrukcyjnymi pieca – cokolem, skrzynią paleniskową, nadstawą i zwieńczeniem.

<sup>11</sup> Kafle fryzowe – kafle o płytce licowej profilowanej w taki sposób, że ich górna i dolna krawędź znajduje się w tej samej płaszczyźnie, umieszczane pod gzymsem w skrzyni górnej.

<sup>12</sup> Kafle wieńczące – kafle o płytce licowej profilowanej, najczęściej w kształcie półkola, o podstawie łukowatej lub prostej (w zależności od kształtu nadstawy), umieszczane bezpośrednio na górnej skrzyni pieca bądź pośrednio na gzymsie górnym w postaci elementów plastycznych.

<sup>13</sup> Wypełniające środkowe – kafle o płytce licowej kształtu kwadratu lub prostokąta, z kafli tych zestawiane są ściany skrzyń pieca.

<sup>14</sup> Wypełniające narożne – kafle o dwóch płytkach zestawione pod kątem prostym, budujące narożnik pieca.

ca adorującego drzewko życia (ryc. 1, 6). Były to 2 kafle gzymsowe środkowe, o długości 27 cm, i 2 kafle gzymsowe narożne, o wymiarach 27 x 24 cm – dłuższa płytki i 13 x 10 cm – krótsza płytki. W przypadku kafli narożnych krawędź dolna była takiej samej długości jak krawędź kafli środkowych, natomiast krawędź górna była krótsza, co wynikało z przycięcia kafli w celu uformowania narożnika<sup>15</sup>.

Takie zestawienie kafli w gzymsie zdeterminowało szerokości skrzyń (dolnej i górnej) pieca. Szerokość skrzyni dolnej wynosiła 94 cm, natomiast szerokość skrzyni górnej – 88 cm<sup>16</sup>. Wysokość gzymsu wynosiła 14 cm.

Kafle w dolnej skrzyni pieca zestawione były na planie prostokąta. W krótszej ścianie prostokąta zestawiono w każdym z rzędów po 3 kafle środkowe (długości 20,5 cm) i 2 kafle narożne o krótszym boku (11,5 cm) i dłuższym (20,5 cm). Kafle zdobione były motywem maureski (ryc. 1, 1). Kafle w górnej skrzyni zostały zestawione na planie kwadratu, o wymiarach 88 x 88 cm. W jej ścianie zestawiono 3 kafle środkowe (długości 20,5 cm) i 2 narożne trójdzielne – krótsze (9 cm) i dłuższe (17 cm). Kafle wypełniające zdobione były motywem maureski (ryc. 1, 1), natomiast trójdzielne narożne ozdobił ornament okuciowy z muszlą (ryc. 1, 2–5).

Nie znamy całkowitej wysokości skrzyni dolnej, gdyż nie zachowały się kafle gzymsu dolnego<sup>17</sup>. Wysokość skrzyni bez gzymsu dolnego wynosiła według rekonstrukcji 61,5 cm. Całkowita wysokość z gzymsiem mogła wynosić około 74 cm. Zgodnie z zasadami stawiania pieców piec stał najpewniej na murowanym fundamencie.

Wysokość zrekonstruowanej skrzyni górnej, bez gzymsu górnego, wynosi 82 cm. Niestety, brak gzymsów jest poważnym utrudnieniem w określeniu pełnej wysokości pieca. Rekonstruując bryłę pieca i określając jego wysokość, brano pod uwagę przede wszystkim wysokość

---

<sup>15</sup> Kafel narożny wykonywano przez połączenie dwóch kafli pod kątem prostym, było to możliwe po uprzednim przycięciu komór kafli z jednej strony (M. Dąbrowska, op.cit., s. 101).

<sup>16</sup> Różnica szerokości skrzyń wynika z różnicy położenia górnej i dolnej krawędzi kafli gzymsowego. Wynosiła ona 6 cm, po 3 cm w każdym narożniku.

<sup>17</sup> Dla pieców opalanych drewnem wysokość skrzyni dolnej powinna wynosić minimum 65 cm (J. Paradistal, *Roboty zduńskie*, cz. 1 i 2, Warszawa 1960, s. 74).

pomieszczenia, które miał ogrzewać<sup>18</sup>. W tym przypadku brak danych na temat wysokości pomieszczeń.

Piec nr 2 (ryc. 2, 3, 5) zrekonstruowano jako bryłę złożoną z dwóch skrzyń – dolnej i górnej oraz rozdzielającego je gzymsu środkowego, a także gzymsów – dolnego i górnego. Nad skrzynią górną, dookoła pieca, „biegł” fryz (ryc. 2, 1) zamknięty przez kafle wieńczące (ryc. 3, 1).

Kafle w dolnej skrzyni zestawione zostały na planie prostokąta. W krótszej ścianie prostokąta zestawiono 3 kafle środkowe o długości 21 cm i 2 kafle narożne o krótszym boku równym 13 cm i dłuższym, równym 21 cm. Długość ściany wyniosła 97 cm. Kafle zdobione były motywem maureski (ryc. 2, 3).

Gzyms środkowy został złożony z 7 kafli gzymsowych w jednej ścianie pieca. Były to 4 kafle gzymsowe środkowe, o długości 19 cm, i 2 kafle gzymsowe narożne. W przypadku kafli narożnych krawędź dolna mierzyła odpowiednio 10 lub 11 cm, natomiast krawędź górna była krótsza i miała 7 lub 8 cm. Wysokość gzymsu wynosiła 10,5 cm. Kafle gzymsowe zdobione były liśćmi akantu (ryc. 3, 4).

Kafle w górnej skrzyni zostały zestawione na planie kwadratu, o wymiarach 90 x 90 cm. W jej ścianie zaproponowano ustawienie 3 kafli środkowych długości 21 cm i 2 narożnych trójdzielnych o krótszej ścianą równej 9 cm i dłuższej równej 18 cm. Kafle wypełniające zdobione były motywem maureski (ryc. 2, 3), natomiast kafle narożne zdoobił ornament okuciowy z lilią (ryc. 2, 4, 5).

Fryz pieca składał się z 3 kafli, które po połączeniu przedstawiały scenę polowania (ryc. 2, 1). Przy zdobieniu kafli posłużono się grafiką norwiderskiego malarza i grafika, mistrza Virgila Solisa (1514–1562). Scena ta powstała na podstawie jednej z rycin z serii „Polowanie” (ryc. 2, 2)<sup>19</sup>. Podobnie relief pawia zdobiący kafel wieńczący naśladuje rysunek pawia Solisa z serii rycin o ptakach (ryc. 3, 2)<sup>20</sup>.

Kafle gzymsu górnego zdobione były ornamentem przedstawiającym udrapowaną tkaninę, układającą się wokół rozety (ryc. 3, 3), na-

<sup>18</sup> M. Dąbrowska, op.cit.

<sup>19</sup> *Virgil Solis The illustrated Bartsch 19 (part 1); German masters of the sixteenth century*, Intaglio Prints and Woodcuts, New York 1987, nr 377.

<sup>20</sup> *Ibid.*, nr 404.

tomiast kafle wieńczące zdobiło przedstawienie pawia w ramce z perełek zamkniętej kwiatem lili, który swym ornamentem nawiązywał do kafli trójdzielnych narożnych; wspólnym akcentem był kwiat lili (ryc. 3, 1, 2).

Wysokość zrekonstruowanej dolnej skrzyni wraz z gzymsami wynosiła 84 cm, skrzyni górnej ze zwieńczeniem prawie 1,2 m. Zrekonstruowana wysokość całego pieca mogła wynosić ponad 2,0 m.

W obu rekonstrukcjach kafle w poszczególnych rzędach ustawione były na zasadzie mijania, o czym świadczą otwory na druty wykonane w połowie szerokości kafła. W niemal wszystkich wykorzystanych do rekonstrukcji motywach istniały ich wersje nieszkliwione, dlatego można przypuszczać, iż w piecu jedna ściana tylna była zbudowana z tego rodzaju kafli. Piec dostawiony był do ściany, bokiem skrzyni dolnej, zgodnie z obowiązującą zasadą palenia w piecu z sąsiedniego pomieszczenia, poprzez tak zwaną czelusć<sup>21</sup>.

## Chronologia

Fakt odnalezienia gruzowiska kafli w obrębie pomieszczeń mieszkalnych wskazuje na możliwość zniszczenia sprawnych, działających pieców podczas próby wysadzenia zamku 6 VII 1655 r.

Piece pochodzą z okresu, kiedy zamek był siedzibą starosty. Przemawia za tym kolorystyka szkliw wykonana z najłatwiejszych w uzyskaniu barw z tlenków miedzi i żelaza. Jednakże wszystkie kafle odznaczają się poprawnym wykonaniem, prawidłowym sposobem położenia szkliwa i wypałem przeprowadzonym odpowiednio w dwóch etapach. Nie były więc wykonane przez partaczy na zamówienie zubożalego szlachcica, ale najpewniej ich fundatorem był sam starosta. Kafle wykonano prawdopodobnie przed rokiem 1628, kiedy to piece zostały odnotowane w lustracji.

Na podstawie tekstu lustracji wiadomo, że w pomieszczeniach na zamku na początku XVII w. istniały trzy piece z kafli płytowych. W lustracji z lat 1628–1632 zanotowano: „[...] (Zamek Główny) Do

---

<sup>21</sup> M. Dąbrowska, op.cit., s. 158.



kamienice wchodząc [...] sień. Z sieni izba [...], w której izbie piec zielonych kafli, dobry, okien 3 szklanych w ołów sprawnych. Przeciwno tej izbie druga izba [...] Tam piec zielonych kafli, zły, dziurawy, okien 2 pustych. Z tejże sieni wschód na drugie piętro [brak wzmianek o piecach]. Z tegoż wtórego piętra wschód na trzecie piętra [...] Podle tej izby komora, z której palono kiedyś w piecu [...] Podle niej jest druga komora [...] Przeciwno tej izbie druga izba [...] w której piec kafli zielonych, przy nim komin murowany [...]”<sup>22</sup>.

W głównym budynku zamku wymieniono trzy piece: dwa na piętrze (czyli na parterze) i jeden na trzecim piętrze. Informacji o piecach na drugim piętrze brak. Być może dlatego, że pod koniec XV w. drugie piętro zostało podzielone na dwie kondygnacje stropem belkowym i przekształcone w spichrz. Jeden z pieców na pierwszym piętrze został określony mianem „złego” i dlatego też można domniemywać, że nie pełnił on już swojej funkcji. Do takiego wniosku skłania fakt braku oszklenia okien w tym pomieszczeniu. Natomiast piec z trzeciego piętra, poza podaniem barwy, nie został opisany. W lustracji zwrócono uwagę na kolor pieców oraz stan ich zachowania.

## Zakończenie

Zachowany materiał źródłowy wskazuje na to, że na początku XVII w. w rezydencji starosty na Dybowie postawiono piece o renesansowej jeszcze bryle i takiej dekoracji kafli. Nie było to żadnym zapóźnieniem, lecz wyrazem znajomości ówczesnej mody. Na całym obszarze Prus Królewskich w dekoracji pieców późnorenansowych był modny wówczas silnie stylizowany ornament roślinny w typie maureski, z elementami okuciowymi. W odróżnieniu od okresu wczesnorenansowego, gdy po wzory dla kafli zwracano się w stronę południowych Niemiec, u schyłku XVI w. i na początku XVII w., piece na terenie Prus należą do kręgu sztuki kaflarskiej pobrzeży Bałtyku. W plastyce polskiej ornament renesansowy i manierystyczny trwał od 1502 r. aż do 1650–1670 r. W pierwszym okresie, od 1502 do 1550 r., adaptowa-

---

<sup>22</sup> Z. Guldon, *Lustracje dóbr królewskich XVI–XVIII wieku. Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1628–1632*, cz. 3, Bydgoszcz 1967, s. 139.

no wzory północnowłoskie – tokańskie, natomiast w drugim okresie, od 1550–1570 do 1625 r., pojawił się na ziemiach polskich ornament manierystyczny w wydaniu niderlandzkim.

Lokalnym ośrodkiem produkcji kafli, znajdującym się bardzo blisko Zamku Dybowskiego, był Toruń. Z 1417 r. pochodzi zezwolenie Rady Miasta na wydobywanie gliny na potrzeby cechu garncarskiego za cenę 5 grzywien rocznie. Najstarszy zachowany statut cechu pochodzi z 15 IX 1524 r. Został on nadany przez Radę Miasta, a potwierdzony przez króla Stefana Batorego 31 XII 1576 r.<sup>23</sup> Garncarze zrzeszeni w cechu posiadali wyłączność uprawiania rzemiosła na terenie miasta. Obcych zdunów (zwanych biegunami) i miejscowych murarzy obowiązywał zakaz stawiania pieców. Statut z 1524 r. zezwalał jedynie „obczym zdunom garncze przez dwa dni u rzeki a nigdzie indziej przedawać [...]”. Mowa tu o wiejskich garncarzach, wytwarzających głównie garnki i pochodzących z pobliskich wsi lub miasteczek, na przykład ze Świecia.

Znając źródła pisane dotyczące cechu garncarskiego i biorąc pod uwagę fakt, iż pod koniec XVI w. liczył on 15 mistrzów i 11 czeladników<sup>24</sup>, można przypuszczać, że kafle z pieców dybowskich zostały wyprodukowane przez jeden z warsztatów toruńskich.

Z autopsji znane są kafle z początku XVII w., znalezione na terenie miasta Torunia<sup>25</sup> i tym samym najprawdopodobniej wykonane w miejscowych garncarniach. Odszukano kilka egzemplarzy, na których ornament maureski jest identyczny z tym, który zdobi kafle z Zamku Dybowskiego. Zarówno rodzaj masy garncarskiej, sposób formowania, stopień doskonałości wypału, jak i sposób kładzenia szkliwa na tych kaflach jest identyczny z kaflami z Zamku Dybowskiego. Podobnie rzecz się ma z wymiarami kafli. Zbieżność ornamentyki oraz koloru szkliw, a także podobieństwo masy ceramicznej i cech technologiczno-technicznych przemawia za możliwością wykonania kafli w toruńskich

<sup>23</sup> R. Uziembło, *Cieple piękno. Z historii toruńskich zdunów*, Toruń 2003, s. 1.

<sup>24</sup> *Ibid.*, s. 2.

<sup>25</sup> Przebadane przeze mnie kafle pochodzą ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu (z badań na Zamku Krzyżackim), z kilku stanowisk na terenie Starego i Nowego Miasta oraz z badań na przedmieściach; łącznie kilka tysięcy fragmentów. Rozpiętość chronologiczna od XV do XX w.

pracowniach. Szczególną uwagę zwrócono na technikę wykonania poszczególnych kafli. Zauważono analogiczny sposób wywijania na zenwnątr kołnierzy komór, podlepiania wałkiem gliny miejsc łączenia komory z licem w kaflach z Zamku Dybowskiego i kaflach z terenu Torunia. Takie zabiegi były efektem nawyków panujących w jednym warsztacie. Stąd wniosek, że warsztat, który wykonał kafle na potrzeby Torunia, wykonał również kafle, z których postawiono piece w izbach zamku.

W początkach XVII w. pod Zamkiem Dybowskim na Kępie Bazarowej pracowali również partacze, dostarczając swój towar do Torunia. Wyroby, które wykonywali, były jednak złej jakości, gorszej od produkowanych w mieście. Dlatego też nie wydaje się, aby kafle z Zamku Dybowskiego mogły być wykonane w warsztatach na Kępie Bazarowej.

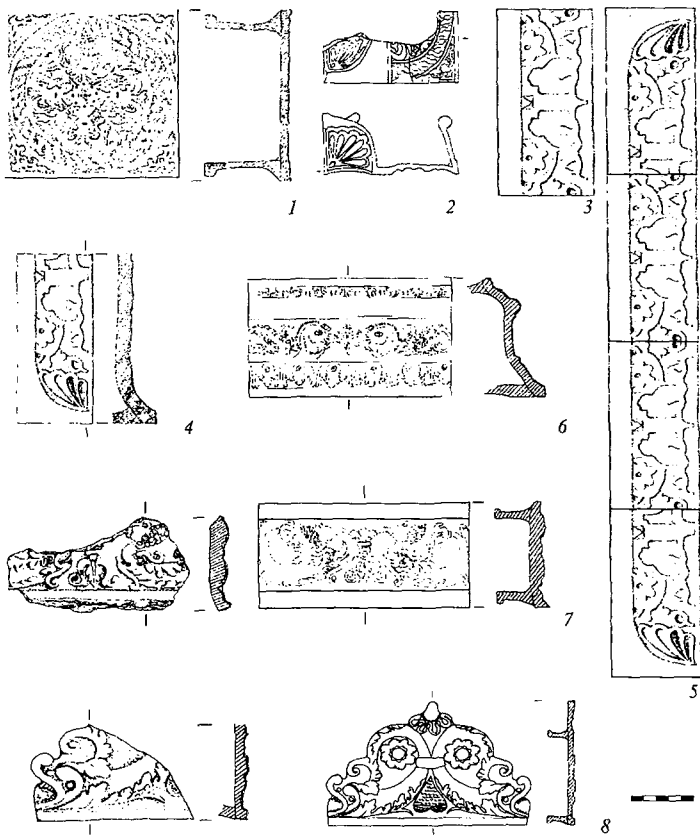
Zrekonstruowane bryty pieców znajdują wiele analogii na terenie Polski i poza jej obecnymi granicami. Typ pieca prezentowany przez piece dybowskie był bardzo popularny na początku XVII w. Podobne piece zostały zrekonstruowane dla Zamku Królewskiego w Warszawie<sup>26</sup>. Analogicznie wyglądające piece znane są z terenów Łotwy<sup>27</sup> oraz Białorusi<sup>28</sup>.

---

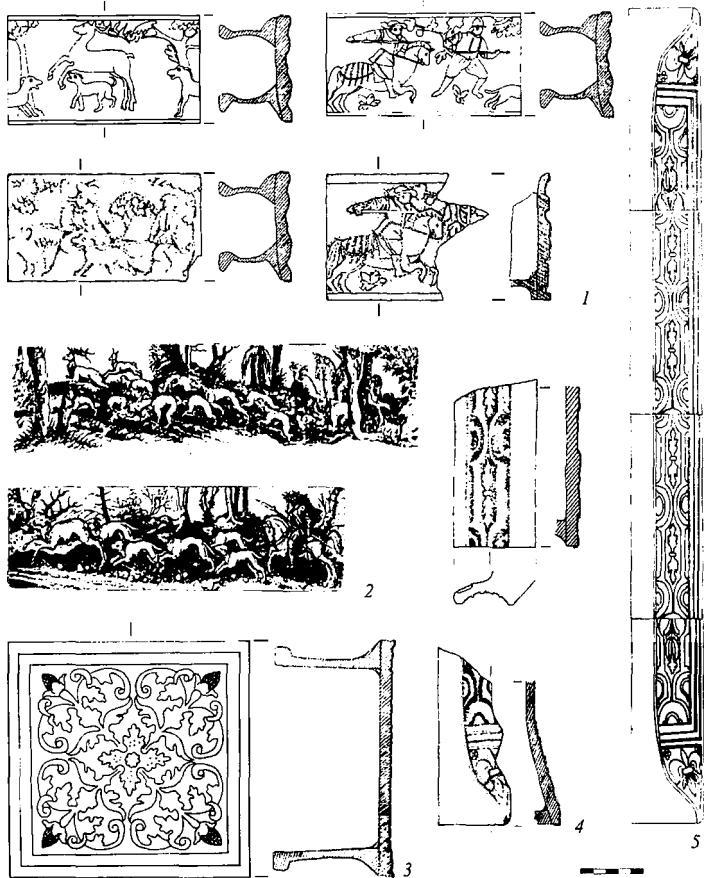
<sup>26</sup> M. Dąbrowska, *Piec z początku XVII w. Opracowanie i projekt rekonstrukcji dla Zamku Królewskiego w Warszawie*, Kronika Zamkowa, nr 1/29, 2/30, 1994, s. 15–29.

<sup>27</sup> I. Ose, *Podīnu Krasnis, Kurzemes un zemgales Pilis 15.p.s. beigās – 18. ps. Sekums, Latvijas – Vestures* – Instituta Apgads, Rīga 1996, s. 53.

<sup>28</sup> T. Bubenko *Typologia i chronologia kafli z witebskiego zamku z XVI–XVIII w.*, [w:] *Średniowieczne i nowożytny kafele. Regionalizmy–Podobieństwa–Różnice*, red. M. Dąbrowska, H. Karwowska, Białystok 2007, s. 253–272; A. Dobrijan, *Historia badań kafli na terytorium Grodzieńszczyzny*, ibid., s. 277–284.

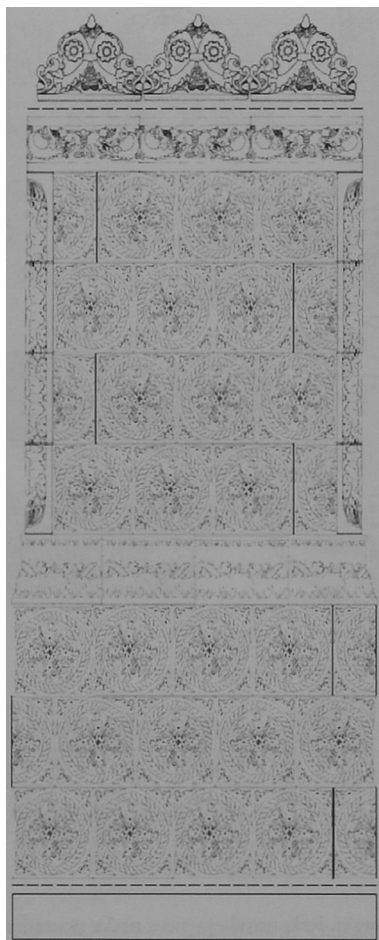


Ryc. 1. Zamek Dybowski. Rekonstrukcja pieca nr 1 z początku XVII w. Kafle: wypełniający (1), narożny trójdzielny (2-4) i rekonstrukcja (5), gzymsowy (6), fryzowy i rekonstrukcja (7) oraz wieńczący i jego rekonstrukcja (8). Szklivo ołowiowe, zielone

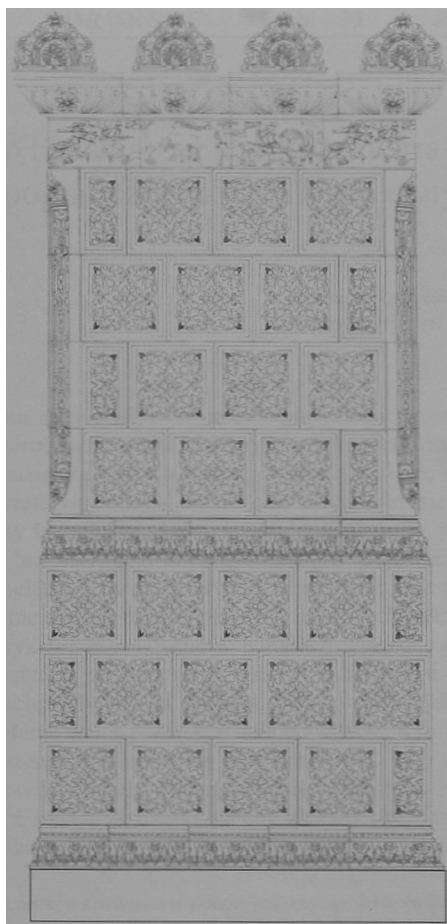


Ryc. 2. Zamek Dybowski. Rekonstrukcja pieca nr 2 z początku XVII w. Kafle: fryzowy (1) i sceny polowania z grafik (2) (*Virgil Solis* 1987, nr 377), wypełniający (3), narożny trójdzielny (4) i jego rekonstrukcja (5). Szklivo ołowiowe, zielone





Ryc. 4. Zamek Dybowski (piec nr 1). Rekonstrukcja pieca z kafli płytowych z początku XVII w.



Ryc. 5. Zamek Dybowski (piec nr 2). Rekonstrukcja pieca z kafli płytowych z początku XVII w.





## Źródła do badania zagadnień demograficznych i socjotopograficznych w XIX-wiecznym Toruniu\*

Agnieszka Zielińska-Nowicka  
Instytut Historii i Archiwistyki  
UMK Toruń

Zagadnienia demograficzne i socjotopograficzne można badać za pomocą różnorodnych źródeł. Licznym i wiarygodnym materiałem dysponują demografowie i socjologowie badający historię współczesną. Dla okresu prestatystycznego<sup>1</sup> możliwości w tym zakresie są mniejsze. Zarówno spisy ludności, na których bazuje demografia, jak i różnego typu rejestry ludności, jeśli już znajdują się w archiwach, wymagają dokładnych oględzin, zwanych krytyką zewnętrzną i wewnętrzną źródeł. Szczególnie służące tutaj za przykład źródła o charakterze ciągłym – księgi metrykalne prowadzone w parafiach wyznaniowych, jak też źródła o charakterze periodycznym – księgi ludnościowe czy *Seelenlisten*, które zachowały się dla Torunia, muszą spełniać określone warunki, aby badanie na ich podstawie dało prawdziwe wyniki.

Materiał archiwalny powinien być kompletny. Przy analizie tego typu źródeł zwrócić należy uwagę na wiele elementów. Niekorzystnie o ich wartości świadczą: częste zmiany charakteru pisma lub niestaranność, niedbałość, nieczytelność przejawiająca się w piśmie, dopiski

\* Publikacja naukowa powstała w ramach realizacji projektu badawczego: „Społeczeństwo i przemiany demograficzne w Toruniu w latach 1793–1914 na tle miast na ziemiach polskich zaboru pruskiego” finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego ze środków na naukę w latach 2006–2009.

<sup>1</sup> Okres prestatystyczny – przed powstaniem i funkcjonowaniem Urzędów Stanu Cywilnego.